Rok XII. Kraków-Podgórze środa 2 lipca 1913 Nr. 149

6 Cena numeru halerzy 6
w Krakowie, Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA miesięcz. w Krakowie już z dostawą do domu K 1.50 na prowincyi z przesyłką pocztową K 1.50 Prenumerata za granicą mk. 1.50, fr. 2, rb. 1. Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej. Kto. P. K. Oszcz. 126·896

NOWINY
DZIENNIK POWSZECHNY

Z 5 dodatkami. »Romans i powieść« (3 razy tygodniowo) »Tydzień humorystyczny« (we wtorki) i »Praktyczna gospodyni« (we czwartki).

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. św. Gertrudy 10. Telef. 340. „Nowiny" wychodzą o godz. 1½ popoł. codziennie z wyjątkiem świąt.

Dziś do numeru dołącza się dodatek „Tydzień Humorystyczny" i „Romans i powieść". Bez dodatku numeru sprzedawać nie wolno.

Wybuch nowej wojny na Bałkanie.

Walki w Macedonii.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 30 czerwca.

Korespondent specyalny dziennika „Reichspost" w Sofii, pan Wagner, ogłasza następujące informacye, które otrzymał z ust naczelnego wodza armii bułgarskiej, generała Sawowa.

W kilku punktach Macedonii — brzmią informacye — rozpoczęła się nagle walka w szerokich rozmiarach. Chodzi tutaj o zaangażowanie większych oddziałów wojskowych. Serbowie wymierzyli atak na stanowiska bułgarskie w wąwozie rzeki Wardaru, tam, gdzie rzeka Wardar tworzy kolano między stacyami kolejowemi Krivolak, Demir-Kapu i przystankiem kolejowym Udowo. Ta walka przybrała nadzwyczajnie krwawe formy. Po obu stronach walczyły wojska regularne. Równocześnie Serbowie zaatakowali przednie straże bułgarskie pod Istip i Zletową. Atak Serbów nastąpił zupełnie niespodziewanie i z wielką gwałtownością. Zaalarmowanie Bułgarów w ich kwaterach umożliwiło przecież danie szerokiego odporu. Przyszło do bitwy w większych rozmiarach. Po obu stronach zwolna wprowadzono na linię bojową wielkie oddziały piechoty. Do tej pory niema jeszcze wiadomości autentycznych, jakim był wynik tych gwałtownych walk. W wąwozie Wardaru podobno Serbowie ponieśli klęskę.

Dnia 29 czerwca rankiem Grecy, w liczbie dwóch dywizyj, stojących na wschód od Leftera-Orfano, zaatakowali pozycye bułgarskie pod Tuzla-Cziflik i Szemaltos, na północ od zatoki Leftera, mniejwięcej o 15 kilometrów na zachód od Kavalli. Siły greckie przeważały liczebnie Bułgarów. Tak samo i tutaj niewiadomo, jaki koniec miała ta bitwa, która była niesłychanie zażartą.

Sfery wojskowe bułgarskie są zdania, że te walki nie wybuchły przypadkowo, lecz były planowo obmyślane. Owe walki zmieniają zupełnie całą sytuacyę dyplomatyczną i dowodzą, że stronnictwo wojskowe serbskie panuje nad całą sytuacyą polityczną i dąży do wojny. Prezes ministrów Danew miał dzisiaj szereg konferencyj z ministrem Malinowem i Ghenadiewem. Tym konferencyom przypisują duże znaczenie. Naczelny wódz armii bułgarskiej Sawow udał się do króla Ferdynanda, ażeby osobiście zawiadomić go o tych wypadkach wojennych. W Sofii wiadomość o tych walkach wywołała niesłychane rozczarowanie, ponieważ wybuchły one w chwili, gdy Bułgarya dowiodła na nowo cierpliwości i wielkiego umiarkowania. Zachodzi teraz pytanie, czy wypadki w Macedonii nie obrócą w niwecz wszystkich zabiegów dyplomatycznych. *Amon.*

Ze świata politycznego.

Zawieszenie autonomii w Czechach przeciw czemu protestują niemal wszystkie stronnictwa czeskie, przyjdzie jednak niezadługo do skutku. Finanse czeskie są w stanie opłakanym. W najlepszym razie fundusze krajowe wystarczą do 1 sierpnia.

Parlament niemiecki uchwalił wczoraj w trzeciem czytaniu całe przedłożenie o zbrojeniach. Trudności, jakie się w sobotę wyłoniły, zostały jakoś usunięte. Przyjęto przedłożenie w brzmieniu rządowem. Uchwalono nawet powiększenie kawaleryi o sześć pułków, co odrzuciła komisya i parlament w pierwszem i drugiem czytaniu, oraz odrzucono wniosek o opodatkowanie książąt niemieckich.

Nowy kandydat na tron albański, dwudziesty piąty z rzędu, został wysunięty przez niektóre żywioły albańskie. Jest nim książę Cyryl bułgarski.

Parlament francuski odrzucił wniosek o zatrzymanie 2-letniej służby.

W Egipcie ma być zaprowadzona konstytucya i parlament. Taka wiadomość nadchodzi z kolonii egipskiej w Genewie.



Straszny wypadek w fabryce. (Opis wewnątrz numeru).

Wyniki wyborów.

Kraków, 1 lipca.

Główną cechą przeprowadzonych wczoraj wyborów w 74 okręgach kuryi wiejskiej jest 1) znaczny **przyrost mandatów ruskich,** bo zamiast 22 Rusinów, w nowym Sejmie będzie ich 32.

2) Znaczne **osłabienie stronnictwa ludowego,** które straciło 6 mandatów (zamiast 20, będzie miało 14 posłów).

3) W związku z tem powstanie **nowego stronnictwa polskiego** t. zw. **„Związku chrześć. ludowego“,** które (na ludowcach i konserwatystach) zdobyło 9 mandatów. Związek ten jest koalicyą narodowej demokracyi z grupą chrześcijańsko-społeczną.

4) **osłabienie Podolaków,** którzy na rzecz Ukraińców stracili 4 mandaty.

* * *

Mając powyższe główne cechy przed oczami, rozpatrzmy się bliżej w wyniku wczorajszych wyborów.

Rusini wejdą do nowego Sejmu wzmocnieni o 10 posłów. Znamienną cechą wyborów jest zupełny zanik i *upadek moskalofilów,* których w nowym Sejmie będzie tylko 2, zaś Ukraińców 30 — razem Rusinów wejdzie do Sejmu **32.** Ten przyrost mandatów ruskich był zresztą przewidziany; przy legalnem przeprowadzaniu wyborów Polacy musieli na Rusi stracić część mandatów. Utrata mandatów polskich dotyczy przedewszystkiem partyi podolskiej. Upadło kilku wybitnych centrowców i autonomistów — a upadło, co zaznaczyć należy, skutkiem poparcia Rusinów przez wschodnio-galicyjskich ludowców polskich.

Ludowcy wyszli z wyborów *znacznie osłabieni,* tracąc sześć mandatów. Wogóle na wsi *agitacya narodowo-demokratyczna i chrześć. społeczna zaczyna opanowywać teren.* Świadczy o tem fakt, że także w kilku powiatach, gdzie ludowcy zwyciężyli, zdobyli tylko nieznaczną większość, tak n. p. w Dąbrowskiem ludowiec Bojko miał 83 głosów, ks. Pilch 68, w Limanowej narod. dem. dr Ptaś 76 głosów, ludowiec Łaskuda 96.

Ludowcy na 31 swoich kandydatów zdołali przeprowadzić tylko 14, w czem znalazło się trzech kandydatów nieoficyalnych (dr Bardel, Serczyk, Łaskuda). Ciosem dla partyi jest ubytek p. Skołyszewskiego, którego w wielickim powiecie obalił dr Bardel; znamiennym jest też wybór Łaskudy, który w ostatniej chwili wyskoczył. Ten Łaskuda ma być typowym awanturniczym agitatorem chłopskim. Jak wynika z tych wyborów, w stronnictwie ludowem zaznacza się brak karności, świadczący o rozprzężeniu. Gwiazda Stapińskiego poczyna ciemnieć na wsi — i tem się tłómaczy wzburzenie tego trybuna ludowego, który już grozi rządowi walką, ba nawet w ludowcowej wiedeńskiej korespondencyi „Pol. Nachrichten“ wspomina o wystąpieniu ludowców z Koła Polskiego. Ta furya Stapińskiego świadczy, że doznana klęska, przez znawców stosunków zresztą oczekiwana, wyprowadziła go z równowagi. Usłyszymy teraz, co powie zjazd posłów ludowych we Lwowie.

Pomyślnym rezultatem jest wybór lud. Serczyka, który jest rozumnym i poważnym włościaninem i znacznie góruje nad oficyalnym kandydatem ludowców Ptakiem.

Konserwatyści stracili 7 mandatów (autonomiści i centrum podolskie 5 na rzecz Rusinów, koło krakowskie 2 na rzecz „Związku chrześć. lud.“).

W cyfrowem zestawieniu wynik wyborów przedstawia się następująco:

Stronnictwa	w dotychcz. Sejmie	po wczorajszych wyborach
Demokraci	2	1
Narod. demokraci	2	1
Kons. krakowscy	7	3
Podolacy	18	14
Ludowcy	20	14
Dzicy	1	—
Centrowcy	2	—
„Związek chrześc. lud.“	—	9
Ukraińcy	17	30
Moskalofile	5	2
	74	74

Jeźli chodzi o prognozę losów **reformy wyborczej** w nowym Sejmie, nie ma, naszem zdaniem, powodu do nadmiernego pesymizmu. W dawnym Sejmie wśród posłów z kuryi wiejskiej było 23 przeciwników kompromisowego projektu reformy, do nowego Sejmu wchodzi z tej kuryi przeciwników 24. Prawda, że wchodzi taki zapalczywy agitator jak Zamorski, ale kontrwagą jest wejście nowej falangi Rusinów. Słychać obawy, że właśnie skutkiem tego zaostrzą się stosunki w Sejmie i dokonanie ugody będzie jeszcze trudniejsze, niż było. Dziś jednak, naszem zdaniem, nie można nic stanowczego orzec w tej mierze: wszystko zależeć będzie od zręczności przywódców. Niewątpliwie liczba przeciwników reformy zwiększy się i dojdzie w nowym Sejmie do cyfry 50, ale to samo jeszcze nie pogarsza szans przyszłego kompromisu.

Galicya Zachodnia.

Kraków. We wczorajszych wyborach z kuryi wiejskiej w okręgu krakowskim w pierwszem głosowaniu na 226 uprawnionych głosowało 205 wyborców. Otrzymali: Józef Serczyk (lud.) 77 gł., Franciszek Ptak (lud.) 76 gł., Michał Sułczewski (soc.) 25 gł., dr Mieczysław Nartowski (chrz.-sp.) 18 gł., dr Władysław Wróblewski 9 gł. Absolutna większość 103 głosy.

Gdy nikt absolutnej większości nie otrzymał, zarządzono powtórne głosowanie. Głosowało 191 wyborców. Otrzymali: Józef Serczyk 120 głosów, Franciszek Ptak 71 głosów.

Posłem wybrany Józef Serczyk (lud.), wójt z Toń.

Biała. (Dot. dr Łazarski). Gł. 208. Dr Stan. Łazarski 111, Dobija 97. Wybr. dr Łazarski.

Bochnia. (Dot. dr A. Górski). Gł. 232. Pilch (chrz. sp.) 125, dr Kiernik (lud.) 72, dr Ant. Górski 35. Wybrany Pilch.

Brzesko. (Dot. dr Bernadzikowski). Gł. 214. Dr Sz. Bernadzikowski 155, Solak 53. Wybrany dr Bernadzikowski.

Chrzanów. (Dot. hr. Edw. Mycielski). Głos. 208. Edward hr. Mycielski 199, dr Stefczyk 9. Wybrany E. hr. Mycielski.

Dąbrowa. (Dot. Bojko). Głos. 153. Jakób Bojko 83, ks. Pilch 68. Wybrany Bojko.

Gorlice. (Dot. min. Długosz). Głos. 125. Wybrany jednomyślnie minister Długosz.

Grybów. (Dot. Cieluch). Głos. 110. Ks. Michalik (chrześc. społ.) 57, Cieluch 53. Wybrany ks. Michalik.

Jasło. (Dot. Stefczyk). Głos. 222. Jędrzej Bosak 128, ks. Zygmunt Męski 83, Bazyl Kostankiewicz 11. Wybrany Bosak.

Kolbuszowa. (Dot. J. hr. Tyszkiewicz). Głos. 145. Hr. Janusz Tyszkiewicz 68, ks. Eug. Okoń 80. Wybrany Okoń.

Krosno. (Dot. J. Stapiński). Głos. 165. Otrzymali: Stapiński 117, dr Kuryłowicz (mosk.) 31 ks. Okoń 17. Wybrany Jan Stapiński.

Łańcut. (Dot. Zardecki). Głos. 285. B. Zardecki (lud.) 196, Jan Zamorski (lud.) 88. Wybrany Zardecki.

Limanowa. (Dot. Marszałkowicz.) Głos. 173. Michał Łaskuda (lud.) 96, Dr Józef Ptaś 76. Wybrany Łaskuda.

Mielec. (Dot. Kędzior). Głosowało 163, Kędzior otrzymał 107, Krempa 56. Wybrany Kędzior.

Myślenice. (Dot. Kaz. ks. Lubomirski). Głos. 184. Kazim. Bzowski otrzymał 101, Baścik (lud.) 83. Wybrany Bzowski.

Nisko. (Dot. Jan Bis, lud.). Wybrany został X. St. Wolanin.

Nowy Sącz. (Dot. W. Myjak). Gł. 226. Maciuszek (chrz. społ.) 151, Broszkiewicz 49. Wybrany Maciuszek.

Nowy Targ. (Dot. Bednarski), Głos. 166. Dr Jan Bednarski (nar. dem.) 149, Bednarczyk (lud.) 17. Wybrany Dr J. Bednarski.

Pilzno. (Dot. A. Krężel). Głos. 99. Krężel otrzymał 76, Dr Rudolf Lach (niez. lud.) 23. Wybrany Krężel (lud.)

Ropczyce. (Dot. Jedynak). Głos. 155. Siwula 81, X. Kopernicki 67, Babicz 7. Wybrany Siwula.

Rzeszów. (Dot. Wasung). Głos. 275. Bomba (lud.) 137. Tomaka 138. Wybrany Tomaka.

Tarnobrzeg. (Dot. Zdzisł. hr. Tarnowski). Głos. 160. Zdzisław hr. Tarnowski 118, Wryk 42. Wybrany hr. Tarnowski.

Tarnów. (Dot. Witos). Głos. 154. Witos 127, Kurowski 25. Wybrany Witos.

Wadowice. (Dot. Styła) Głos. 238. Górkiewicz (chrz. społ.), 127, Styła (lud.) 108. Wybrany Górkiewicz.

Wieliczka. W III ściślejszym wyborze głosowało 230. Dr Franc. Bardel 129, Skołyszewski 89. Wybrany Bardel.

Żywiec. (Dot. śp. Szwed). Głos. 231. Jan Zamorski (chrz. społ.) 125, dr Wiktor Idziński 65. Wybrany Zamorski.

Galicya Wschodnia.

Lwów. Głos. 283. Krzeczunowicz 186, Teofil Merunowicz 97. Wybrany Krzeczunowicz.

Bohorodczany. (Dot. Rusin Krynicki). Głosowało 330. Otrzymał głos. 110 i został wybrany radykał ruski dr M. Nowakowski.

Borszczów. Głos. 223. X. Aleksander Kapuściński (ukr.) 141, Tadeusz Czarkowski Golejewski (centrum) 82. Wybrany X. Kapuściński.

Bóbrka. (Dot. St. hr. Mycielski). Gł. 180. Dr Longin Cegielski (ukr.) 111, hr. Mycielski Stan. 65. Wybrany Cegielski.

Brody. (Dot. Włodz. Dudykiewicz). Głos. 234. Marków (mosk.) 126, Cieński 108. Wybrany Marków.

Brzeżany. (Dot. Staruch). Głos. 176. Staruch (ukr.) 119, Rylski 57. Wybrany Staruch.

Brzozów. (Dot. Zdz. Skrzyński). Głos. 119. Wybrany St. Biały.

Buczacz. (Dot. St. H. Badeni). Głosowało 278. Mieczysław Burzyński (kons. 160, Teodor Markow (moskal.) 118. Wybrany Burzyński.

Cieszanow. (Dot. K. Jampolski). Wybrany X. Mettella (ukr.).

Czortków. (Dot. A. Cielecki). Głos. 148. Dr Antoni Horbaczewski 83. Artur Cielecki 62, Marczak 3. Wybrany Horbaczewski.

Dobromil. (Dot. hr. Czaykowski). Głos. 164. Paweł Tyszkowski 125, X. Julian Humecki 38. Wybrany P. Tyszkowski.

Dolina. (Dot. St. Cipser). W III ściślejszym wyborze głosowało 217. X. Zaremba 111, Jul. Romańczuk 106. Wybrany X. Zaremba.

Drohobycz. (Dot. Fr. hr. Zamoyski). Głos. 272. Franc. hr. Zamoyski 182, dr Jarosław Oleśnicki (ukr.) 69. Wybrany hr. Franciszek Zamoyski.

Gródek. (Dot. Jul. Brunicki) głos. 174. St. Niezabitowski 89, Ozarkiewicz (ukr.) 73. Wybrany Stan. Niezabitowski.

Husiatyn. (Dot. Kiweluk). Głos. 186. Iwan Kiweluk 119, Horodyski 66. Wybrany Kiweluk.

Jaworów. (Dot. śp. Jan hr. Szeptycki). Gł. 189. Cyryl Kochanowski 104 (ukr.), hr. Czosnowski 60, Maksymowicz 25 (moskalof.) Wybrany Kochanowski.

Kałusz. (Dot. J. Kurowiec). Gł. 186. Dr Kurowiec (ukr.) 136, Gecew (mosk.) 26, Konst. Czarkowski 23. Wybrany Kurowiec.

Kamionka Strumiłowa. Głos. 240. Stan. Henryk hr. Badeni 154, X. Cegielski (ukr.) 60. Wybrany St. H. hr. Badeni.

Kołomyja. (Dot. Myroniuk). Głos. 222. Dr Cyryl Trylowski (rad. ukr.) 142, Myroniuk (mosk.) 39, Skwarko 41. Wybrany Trylowski.

Lisko. (Dot. Staruch). Głosowało 236. Otrzymał głosów 125 i został wybrany August hr. Krasicki.

Mościska. (Dot. Skwarko). Gł. 181. Stan. Adam hr. Stadnicki 92, Zachajkiewicz 83. Wybrany Stadnicki.

Nadwórna. (Dot. Sandulak). Głos. 181. Łahodyński (rad. ukr.) 127, X. Kuczyński (kler. chrz. społ.) 54. Wybrany Łahodyński.

Podhajce. (Dot. M. Sodomora). Głos. 190. Dr Włodzimierz Baczyński (ukr.) 132, Raczyński 57. Wybrany Baczyński.

Przemyślany. (Dot. Roman hr. Potocki). Gł. 183. Siengalewicz (ukr.) 94, Wybranowski 89. Wybrany Siengalewicz.

Rawa Ruska. (Dot. X. A. Kołpaczkiewicz). Głos. 235. Załoziecki (ukr.) 143, Perfecki (mosk.) 78. Wybrany Załoziecki.

Rohatyn. (Dot. Dr Kost' Lewicki). Głos. 234. Dr Lewicki 170, dr Biesiadecki 62. Wybrany Kost' Lewicki.

Rudki. (Dot. Al. hr. Skarbek). Głosowało 161. Terczakowiec (ukr.) 85, Aleks. hr. Skarbek 74. Wybrany Terczakowiec.

Sanok. (Dot. T. Wrześniowski). Głosowało 197. Jan hr. Potocki 140, Sawiuk (mosk.) 57. Wybrany J. hr. Potocki.

Sambor. (Dot. F. Sozański). Głos. 190. Sozański 109, X. Petryk (ukr.) 76. Wybrany F. Sozański.

St. Sambor. (Dot. Z. Lewakowski). Głos. 125. X. Jan Jaworski (ukr.) 71, Zygmunt Lewakowski (lud.) 54. Wybrany X. Jaworski.

Sokal. (Dot. Winc. Kraiński). Głosowało 225. Roman Perfecki (ukr.) 136, Paweł hr. Dzieduszycki 72, Czyż 16. Wybrany X. Perfecki.

Stanisławów. (Dod. Winniczuk). Głos. 222. Winniczuk (ukr.) 211, X. Anger 11. Wybrany Winniczuk.

Stryj. (Dot. Petruszewicz). Dr Eug. Petruszewicz (rad. ukr.) 117, Cudzyłowicz 13. Wydzany Petruszewicz.

Sniatyn. (Dot. St. bar. Moysa). Głos. 181, Sandulak (ukr.) 114. Moysa-Rosochacki 65. Wybrany Sandulak.

Trembowla. (Dot. hr. J. Baworowski). Głos. 164. Jan Gromnicki 89, X. Mochnacki (ukr.) 78. Wybrany Gromnicki.

Tłumacz. (Dot. Makuch). Głos. 227. Makuch (rad. ukr.) 130, Jan Urbański 97. Wybrany Makuch.

Turka. (Dot. Rożankowski). Głos. 172. T. Rożankowski (ukr.) 96, Goszowski (m.) 75. Wybrany Rożankowski.

Zaleszczyki. (Dot. Tad. Cieński). Głos. 146. Dr Okuniewski (ukr.) 88, Tad. Cieński 58. Wybrany Okuniewski.

Zbaraż. (Dot. O. Krysowaty). Głos. 148. Hołubowicz (ukr.) 93, Oleks. Teodorowicz 55. Wybrany Hołubowicz.

Złoczów (Dot. H. Weiser). Głos. 341. Dr Wanio (ukr.) 186, Oskar Schnell 95, Zacharczuk 52. K. Piotrowski 7. Wybrany Dr Wanio.

Zółkiew. (Dot. Korol). Gł. 195. Korol 140, Łabencki (m.) 54. Wybrany Korol.

Zydaczów. (Dot. X. Niżankowski). Głos. 161. Lew Lewicki (ukr.) 94, Sochacki (m). 67. Wybrany Lew Lewicki.

Z ruchu wyborczego.

Sprawa mandatu żydowskiego do Sejmu w świetle prawdy.

Od roku 1908 piastował mandat do Sejmu z miasta Krakowa Dr. Ignacy Landau, wybrany na podstawie kompromisu zawartego między oboma grupami żydów. Po rozwiązaniu Sejmu, kiedy miano przystąpić do akcyi wyborczej, stronnictwo nieżawisłych Żydów pierwsze zwołało zgromadzenie, na którem proklamowano kandydata w osobie Dra Ignaczego Landaua, przyczem Dr. Gross uważał za stosowne nazwać „zbrodniarzem" każdego, ktoby śmiał myśleć o innym kandydacie.

Ten pierwszy krok niezawisłych Żydów a następnie wystąpienie Polskiego Stronnictwa Demokratycznego z pod znaku „Nowej Reformy", które bez porozumienia się z grupą mieszczańską P. S. D. (jak tego układ nakazywał) również zupełnie samowolnie proklamowało dwóch kandydatów Dra Bandrowskiego i Dra Ignacego Landaua, wywołały w grupie mieszczańsko-demokratycznej słuszne oburzenie i zanosiło się już na to, że każda grupa P. S. D. będzie stawiała swoich własnych czterech kandydatów. Ze względu jednak na sytuacyę polityczną i dzięki staraniom przywódców obu grup doszło o tyle do porozumienia, że grupy te uchwaliły dołożyć starań, by ogłoszoną została jedna wspólna oficyalna lista kandydatów Polskiego Stronnictwa Demokratycznego. — Wybrano w tym celu wspólną delegacyę z 12 członków złożoną, która miała wnioski co do wspólnych kandydatów przedłożyć komitetom przedwyborczym obu grup.

Już wtedy w grupie mieszczańskiej nie było mowy o kandydaturze Dra Landaua, a to z tego powodu, że niezawiśli Żydzi, stanowiący odrębne stronnictwo polityczne, które nie należy do krajowego stronnictwa demokratycznego, nie mają prawa żądać, by obie grupy demokratyczne szukały kandydata poza swem stronnictwem a zresztą wiadomem było, że stronnictwo to nie cieszy się nawet wśród Żydów wielką sympatyą, ani nie dysponuje znaczną ilością wyborców w kuryi wyborczej miejskiej oraz, że nominowany kandydat Dr. Landau nietylko nie skupiłby na siebie przy wyborze potrzebnej ilości głosów, ale raczej zaszkodziłby całej liście kandydatów. Rozpoczęły się pertraktacye długie i mozolne, podczas których reprezentanci Żydów z grupy mieszczańskiej P. S. D., mimo nieuznania pretensyi Żydów niezawisłych, skłaniali się do wszelkich możliwych ustępstw, proponowali turnus sprawiedliwy, by przy następnych wyborach mandat sejmowy przypadł znowu stronnictwu niezawisłych Żydów itd. I układ byłby może przyszedł do skutku, gdyby nie niezawisły przywódca Dr. Gross, który wróciwszy z Wiednia założył swoje „Veto" bo mu się wówczas jeszcze zawsze zdawało, że wszystko musi się dziać wedle jego woli i że Dr. Landau musi być posłem, skoro on tego żąda.

Wspólne delegacye komitetów obu grup demokratycznych doszły wreszcie do ustalenia trzech kandydatów, a uznając, że czwarty mandat należy się Żydom, uchwaliły wezwać tychże, aby co do osoby kandydata wzajemnie się porozumieli, ile że w przeciwnym razie obie organizacye P. S. D. byłyby zmuszone zrezygnować z kandydatury żydowskiej. P. Dr. Gross na takie załatwienie sprawy się zgodził, za taką uchwałą głosował, bo jak to już wielokrotnie głosił wolał, aby do sejmu nie był Żyd, jeśli nim nie miałby być Dr. Landau. Przy tej sposobności dodał Dr. Gross, że nawet gdyby Żyd nie miał się mieścić na liście kandydatów, to on mimo tego doprowadzi do urny co najmniej 800 głosów żydowskich, podczas gdy reprezentant drugiej grupy żydowskiej ani nie głosował za wnioskiem, który postawienie żydowskiej kandydatury czynił zależnem od porozumienia pomiędzy Żydami, ani też żadnych przyrzeczeń, czy też zobowiązań co do udziału Żydów w akcie wyborczym nie składał.

Prowadzone rokowania nie doprowadziły w dalszym ciągu do żadnego rezultatu, ponieważ Dr. Gross ze swego stanowiska ani na jotę odstąpić nie chciał, a wobec tego delegacya P. S. D. zaproponowała kandydata w osobie p. Srokowskiego.

Wiadomo nam, że w Polskiem stronnictwie demokratycznem starano się nakłonić dra Grossa, by zgodził się na żydowskiego kandydata grupy mieszczańskiej, którym miał być p. Radca Dworu Sare, wiadomo też, że starania te czynił sam p. Srokowski, zrzekając się temsamem własnej kandydatury. P. dr Gross był jednak od początku do końca nieugięty, wszelkimi środkami starał się postawić na swojem.

To jest prawdziwy stan rzeczy, z którego każdy, co bezstronnie chce przebieg sprawy osądzić, będzie mógł wyrobić sobie zdanie, kto utrącił kandydata żydowskiego.

P. drowi Grossowi posłowi do parlamentu z dzielnicy VII. i VIII., któremu przed dwoma laty udało się bez walki bo bez kontrkandydata uzyskać mandat do parlamentu, zdaje się, że ma za sobą wszystkich Żydów i że wszystko musi się dziać według jego woli. Niechaj p. dr Gross zwoła zgromadzenie Żydów, ale nie u siebie przy ul. Bocheńskiej, niech im wytłómaczy, niech im przedstawi „prawdę", bo ktoś, co ma na ustach czystość wyborów, niechaj prawdy nie zataja, niech wykrętów nie szuka, bo społeczeństwo żydowskie jest już dostatecznie uświadomione, zna swoich i wie, kto w obecnej sytuacyi popełnił „zbrodnię", wyrażając się poprawnie według dra Grossa.

Zebrania wyborcze w Krakowie. Przypominamy, że dziś o g. 7-ej w sali St. Teatru odbędzie się zebranie demokr. wyborców, na którem dr Leo, Federowicz, dr Bandrowski i Srokowski wygłoszą przemówienia.

Wczoraj prez. Leo wraz z r. Federowiczem byli na zebraniu w kole mieszczańskiem, tej placówce p. Kosobuckiego i — podmiejskich ludowców. P. Kosobucki wysunął jak wiadomo p. T. Gramatykę, jako kandydata rękodzielniczego, skłaniając tego poważnego, ale politycznie naiwnego obywatela do odegrania śmiesznej roli przy wyborach, a zarazem rozbijając solidarność demokratyczną, uchwaloną przez komitety obu grup demokratycznych w Krakowie. Wprawdzie akcya p. Kosobuckiego nie ma większego znaczenia, (ośmiesza tylko p. Gramatykę) ale w samym fakcie należy widzieć dowód efronteryi politycznej.

Dlatego wizyty pp. Leo i Federowicza w klubie p. Kosobuckiego nie uważamy za potrzebną.

Wczoraj odbyło się też zebranie żydowskich kupców, czyli zebranie grona niezawisłych żydów; przemawiali: dr Gross i dr S. Landau, r. Heumann, dr Frühling i i. Uchwalono poprzeć kandydaturę r. Srokowskiego. Uchwalono też rezolucyę, w której jako zawodowe postulaty żyd. kupców postawiono żądanie usunięcia przepisów o spoczynku niedzielnym i natychmiastowego wykonania ustawy o gremiach kupieckich.

O mandat z miast Podgórze-Wieliczka. Z magistratu m. Wieliczki otrzymujemy następujące pismo:

Na posiedzeniu Rady miejskiej z 27 czerwca oświadczył p. burmistrz Franciszek Aywas, iż poddając się orzeczeniu Rady naczelnej stronnictwa polskiej demokracyi, która zatwierdziła na okręg Podgórze-Wieliczka kandydaturę dotychczasowego posła p. Maryewskiego, dostając przy już poprzednio złożonem i na posiedzeniu komitetu i na posiedzeniu Rady miejskiej, o-

świadczeniu iż kandydaturę swą cofa, że gdyby nawet kandydaturę jego wbrew temu oświadczeniu popierano, wyboru nie przyjmie i uprasza aby jednomyślnie popierano kandydaturę p. Maryewskiego. Rada miejska uznając powody, które kierowały postanowieniem p. burmistrza Aywasa, uchwaliła popierać kandydaturę p. Maryewskiego.

Z Rady miejskiej.

(Nowi radcy. — Wspomnienie pośmiertne. — Dodatki drożyźniane. — Oświetlenie elektryczne śródmieścia. — Warsztaty szkolne. — Komisye wyborcze),

Kraków, 1 lipca.

Wczorajszemu posiedzeniu przewodniczył prez. dr Leo. Powołani w skład Rady nowi radcy pp. Wasserberg i Wielgus złożyli ślubowanie radzieckie. Prez. dr Leo w dłuższem przemówieniu poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne zmarłemu radcy ś. p. prof. Pareńskiemu, którego Rada wysłuchała stojąc.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada dodatki drożyźniane dla urzędników i służby miejskiej. Dłuższą dyskusyę wywołał wniosek komisyi gazowo-elektrycznej, aby zaprowadzić oświetlenie elektryczne w śródmieściu i i na drodze okrężnej naokoło plant kosztem 200.000 kor. Oświetlenie to ma funkcyonować najdalej do 15 listopada b. r. Wyjaśnień udzielał wicepr. Sare. R. dr Schneider zgłosił rezolucyę, aby w sieniach wszystkich domów śródmieścia zaprowadzono oświetlenie elektryczne. R. Chwastek domagał się zaprowadzenia elektrykij na Krowodrzy. R. Mendelsburg zgłosił rezolucyę, aby pomniki Mickiewicza i Grunwaldzki uzyskały należyte oświetlenie elektryczne. Wnioski komisyi i rezolucye uchwalono.

Do powyższej uchwały dodać należy kilka słów komentarza. Uchwała ta ma doniosłe znacznie dla rozwoju przedsiębiorstwa miejskiego jakiem jest elektrownia, a przyczyni się też walnie do uświetnienia wieczornego wyglądu śródmieścia. Jak wiadomo, komisya gazowo-elektryczna uchwaliła swego czasu kosztem 200.000 kor. powiększyć sprawność gazowni i poczynić szereg prowizorycznych inwestycyj. Sprawę poruczono ściślejszemu komitetowi, złożonemu z pp. wiceprez. Sarego, Beringera, Bazesa i Maywalta. Na wniosek radcy Bazesa komitet jednak wystąpił z zupełnie nową propozycyą, korzystniejszą z wielu względów od pierwotnego zamiaru: mianowicie zamiast marnować pieniądze na bezużyteczne po paru latach inwestycye w gazowni, należy raczej wykorzystać zwiększoną sprawność elektrowni, a inwestycye poczynione nie będą miały charakteru prowizorycznego, lecz będą stałe.

Miasto, mając oświetlenie gazowe i elektryczne, zwiększa przytem bezpieczeństwo normalnej służby i dostatecznego oświetlenia w razie nieprzewidzianych jakichś wypadków.

Wczorajsza uchwała Rady finalizuje trafny i pożyteczny projekt—i zapewni śródmieściu niebawem doskonałe oświetlenie.

Po uchwaleniu wniosku sekcyi szkolnej, zmierzającego do trwałego zorganizowania warsztatów szkolnych, wniosku podkomisyi węglowej w przedmiocie przeniesienia m. składu węgla na plac drzewny obok nowego dworca towarowego i kilku spraw drobniejszych wagi, wyznaczyła Rada następujących radców jako członków 12-tu komisyj wyborczych sejmowych: Sekcya I: Beringer, Bialik. Sekcya II: Czunko, Czubryt. Sekcya III: Federowicz Tadeusz, Guzikowski. Sekcya IV: Godzicki, Szarek. Sekcya V: Judkiewicz, Heumann. Sekcya VI: Merz, Ehrenpreis. Sekcya VII: Mendelsburg, Meus. Sekcya VIII: Peroś, Iglicki. Sekcya IX: Schneider, Gertler. Sekcya X: Suski, Dąbrowski. Sekcya XI: Wachtel, Rafał Landau. Sekcya XII: Wasung, Mikucki.

Na tem posiedzenie zakończono.

Powódź we wschodniej Galicyi.

Z Kołomyi donoszą, że od trzech dni płyną ponad miastem z północnego zachodu złowrogie chmury. Deszcze nieustanne niszczą łąki i pola, a najstraszniejszą klęskę, jak zwykle po deszczach, wyrządza Czarny Potok, który przepływając miasto, zalewa zupełnie południową część i to zamieszkałą przez najuboższą ludność. Wszystkie ulice położone ku Prutowi stoją zupełnie pod wodą. Woda ze szumem toczy się arterya ulic, zalewając domy ubogiej ludności. Mieszkańców z odległych stron przewożą na wozach magistrackich. Przy mostach na Czarnym Potoku stoi dzień i noc straż wojskowa, policya miejska i żandarmerya. Wylewami Czarnego Potoku ludność tak jest zniszczona materyalnie, że, jeśli miasto nie pospieszy z większym ratunkiem, grozi klęska głodowa. Smutny obraz zniszczenia przedstawia południowa część miasta.

Prut i Potok wezbrały znacznie skutkiem ciągłych deszczów. Dolna część miasta zalana, ludność porzuca dobytek i ucieka, lub kryje się na strychy domów, z których część grozi zawaleniem.

Z Uścia Zielonego telegrafują: Dniestr wystąpił z łożyska. Komunikacya przerwana. Deszcze leją czwarty dzień; wichura silna. Brak połączenia telefonicznego z władzami we Lwowie daje się bardzo odczuwać, a tak samo brak tego połączenia ze Stanisławowem, Buczaczem i Tłumaczem.

Deszcze padają dalej bez przerwy; położenie groźne.

Z Podwołoczysk depeszują: Z powodu urwania się chmur nawiedziła całe Podole straszna ulewa. Od 36 godzin bezustannie pada deszcz, który wyrządził już w polach nieobliczalne szkody. Jesteśmy zupełnie odcięci od świata — ruch kolejowy przerwany, żadnej poczty. Pociągi rosyjskie przywiozły około stu podróżnych, przeważnie z lepszych sfer, którzy muszą tu biwakować w wozach pociągów, mających odejść do Karlsbadu i Wiednia. W poczekalniach i westybulach kolejowych widać mnóstwo zdenerwanych podróżnych.

Dyrekcya kolei państw. we Lwowie donosi: Z powodu usunięcia się nasypów pomiędzy Jezierną a Hłuboczkiem wielkim, linii Lwów-Podwołoczyska wstrzymano 29 zm. aż do odwołania ruch pociągów pospiesznych na szlaku Lwów-Podwołoczyska. Ruch osobowy i towarowy wstrzymuje się z jednej strony na szlaku Lwów-Złoczów, z drugiej na szlaku Podwołoczyska-Tarnopol.

Na linii lokalnej Tarnopol-Zbaraż wstrzymano ruch ogólny przypuszczalnie na 2 dni.

Z powodu ciągłych deszczów wstrzymano ruch ogólny na części szlaku Wołków-Podhajce kolei lokalnej Lwów-Podhajce. Na części szlaku Lwów-Wołków utrzymano ruch osobowy, natomiast ruch towarowy wstrzymano aż do odwołania.

Straszny wypadek w fabryce.

(Patrz ilustracyę na str. 1-ej).

Pewna fabryka sukna w Bernie była przed kilku dniami widownią strasznej sceny. Oto 31-letni urzędnik tej fabryki Karol Prauscha żył w przyjaźni z pewną robotnicą fabryczną. Stosunek ten, aczkolwiek nie wykraczał poza ramy przyzwoitości, był przyczyną ustawicznych plotek, z lubością rozsiewanych przez bajczarski personal kobiecy fabryki. Plotki doszły wreszcie do wiadomości żony Pruschy, która oczywiście zrobiła mężowi piekielną scenę w domu. Pruscha tak sobie wziął do serca te niesnaski, że onegdaj wszedł do sali próbek i jak opętany zaczął na oślep strzelać do zajętych tam robotnic-plotkarek, sprawczyń jego przykrości; kilka robotnic odniosło poważne rany. Następnie Pruscha skoczył z okna na ulicę i upadając na bruk przewrócił przechodzącą handlarkę jarzyn, która również odniosła rany. Pruscha odniósł niebezpieczne obrażenia. Rycina nasza przedstawia powyższą scenę.

Co słychać w mieście?

Kraków, 1 lipca.

Z uniwersytetu. Dziekanem wydziału prawniczego na wczorajszem posiedzeniu gremium profesorów tegoż wydziału wybrano prof. dra Stanisława Kutrzebę na rok szkolny 1913 i 1914.

II Drużyna Strzelecka. Zwyczajne Walne zgromadzenie II Polskiej Drużyny Strzeleckiej z Krakowa, odbędzie się we środę dn. 2 lipca o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Kochanowskiego l. 30. Na porządku dziennym sprawozdanie Wydziału i komisyi rewizyjnej, wybory, wnioski i interpelacye.

Okradzenie emigranta. Wczoraj na dworcu kolejowym okradziony został Michał Mróz, emigrant, udający się do Ameryki. Skradziono mu walizkę z ubraniem oraz 380 koron gotówki. W kilka godzin potem policya przyaresztowała sprawców kradzieży w osobach 28 letniego Stanisława Mameczka i Jakóba Wróca. Przy aresztowanych znaleziono tylko walizkę, pieniądze już złodzieje zdołali roztrwonić.

Znaczne kradzieże. W wagonie pociągu, jadącego z Krzeszowic do Krakowa p. L. Frieschowi skradziono 1100 kor.

Grzegorz Cmoć doniósł do tutejszej policyi, iż brat jego Michał skradł mu 1300 koron i zbiegł do Ameryki.

Nieletni uciekinier. W Husiatynie 12-let. Stanisław Kurkiewicz, skradłszy ojcu 400 kor. zbiegł w kierunku Krakowa.

Włamanie. Do mieszkania p. Emanuela Glassena przy ul. Bożego Ciała l. 12 dzisiejszej nocy włamali się nieznani złodzieje i skradli biżuteryę, losy oraz szereg innych wartościowych rzeczy. Szkoda wynosi kilka tysięcy kor.

Z kroniki żałobnej.

Bernard Rosenstock, właść. kawiarni, lat 53, zmarł dnia 29 bm.

Z różnych stron.

Małoletni podpalacze. Koło Sosnowca w osadzie pogranicznej Modrzejowie schwytano na gorącym uczynku podpalenia 12-letniego chłopca, który zeznał, że jest uczestnikiem szajki, złożonej z 7 wyrostków, która postawiła sobie za zadanie podpalanie domów po wsiach i osadach. Na czele jej stał 11-letni chłopiec Kosobucki. Aresztowano wszystkich nieletnich podpalaczy. Jak się okazało, byli oni narzędziem w ręku organizacyi bandyckiej, która korzystając z zamięszania podczas pożarów rabowała mienie, ratowane przez właścicieli.

Napady bandyckie odbywają się w dalszym ciągu w Królestwie polskiem. Pisma warszawskie przepełnione są opisami napadów bandyckich na prowincyi. Opisy kończą się stale: „Bandyci uszli pościgu policyjnego".

Protest przeciwko zakazowi wystawienia we Wrocławiu „Festspielu" Hauptmana podpisało 60 wybitnych literatów i artystów niemieckich (o zakazie tym pisaliśmy obszerniej w ostanim numerze naszego pisma. Przyp. Red.

Nowa wojna na Bałkanie.

Kraków, 1 lipca.

Wczorajszy dzień, jak zaznaczaliśmy, przyniósł miał ważne decyzye co do przyszłego rozwoju wypadków na Bałkanie. I przyniósł je rzeczywiście. Równocześnie bowiem, kiedy w serbskiej skupczynie Pasicz wygłaszał swoje exposé, w którem oświadczył, że traktat serbsko-bułgarski musi być zrewidowany, że dalej wszystkie konflikty bałkańskie muszą być wspólnie rozwiązane, a więc wspólnie ma być rozwiązanym i spór grecko-bułgarski, równocześnie na całej linii, od wybrzeża morza egejskiego aż do granic Albanii, **w całej Macedonii rozpoczęły się walki między Bułgarami z jednej, a Serbami i Grekami z drugiej strony.**

Hasło do rozpoczęcia tych walk padło prawdopodobnie ze strony Serbów, mianowicie ze strony serbskiej Ligi oficerskiej, która stale parła i prze do wojny, a rozpoczęciem walk chciała wpłynąć na stanowisko Pasicza i albo spowodować jego upadek, albo go zmusić do stanięcia po stronie armii. W ostatniej chwili Pasicz istotnie przechylił się na stronę partyi wojennej, gdyż podniósł, że traktat musi być zrewidowany.

Prawdopodobnie jednak i Bułgarzy już mieli dość wyczekiwania i zaczęli również kroki wojenne. Zaczęli je z dobrze obmyślanym planem. Ponieważ Serbia i Grecya występuje przeciw Bułgaryi razem, więc Bułgarzy wcisnęli się w niedzielę klinem między wojska serbskie i greckie i przeprowadzili to, do czego zmierzali, to jest, odcięli armię serbską od greckiej, uniemożliwiając ich współdziałanie.

Faktem jest, że na północy, kolo Isztipu, zaatakowali Bułgarów Serbowie i to atakiem koncentrycznym, na wielkiej przestrzeni, skierowanym przeciw bułgarskiemu centrum, na południu zaś, jakby wynikało z telegramów, atakującymi byli Bułgarzy.

W Macedonii rozpoczęła się więc między sojusznikami wojna, bez wypowiedzenia jej, bez formalności. Zdaje się jednak, że jest to nie wojna w całem tego słowa znaczeniu, ale — pół-wojna. Nie jest wykluczonem, że Bułgarzy chcą poprostu wyprzeć Serbów z zajmowanych przez nich terytoryów, które na mocy traktatu mają przypaść Bułgaryi, a kiedy to osiągną, wówczas na podstawie faktu dokonanego, poproszą cara o sąd. Serbia opierała się bowiem na tem, że z zajętych terytoryów ustąpić nie może. Jeśli więc zostanie wypartą, to pretensya ta zniknie. Bułgarzy zresztą nie prowadzą z Serbami akcyi zaczepnej, tylko odporną, a co przytem zyskają, to ich korzyść.

Że to nie jest wojna w całem tego słowa znaczeniu, choć bitwy się już zaczęły, na to wskazuje fakt zdumiewający, że Rumunia, która z takim tupetem zagroziła Bułgaryi, iż w razie wybuchu wojny z Serbią wkroczy do Bułgaryi, groźby swojej nie spełniła, a nawet — jakoś dziwnie zamilkła. Jest to w każdym razie objaw bardzo ciekawy.

Widocznie obok oficerów i żołnierzy, którzy zaczęli „pracę“ w Macedonii, pracują teraz gorączkowo i dyplomaci, aby tej pracy oficerów jeszcze przeszkodzić, a przynajmniej aby wybuch formalnej wojny jeszcze odroczyć, zanim się nie dokonają pewne ważne dyplomatyczne układy. Bułgarscy politycy wyjeżdżają w specyalnych misyach do Bukaresztu i do Wiednia. Bułgaryi chodzi więc zapewne o zawarcie sojuszu z Rumunią i Austryą. Dopiero po załatwieniu tych układów może przyjść do wojny. Bułgarskie wojska dlatego zapewne otrzymały rozkaz nieatakowania ani Greków ani Serbów, tylko bronienia się w razie ataku.

W każdym razie sytuacya bardzo się pogorszyła i grozi wielkiemi komplikacyami całej Europie.

Telegramy „Nowin“

Wojna wybuchła.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wszystkie niemal dzienniki wiedeńskie są zdania, że **wojna między sojusznikami bałkańskimi faktycznie wybuchła.**

Belgrad. (Tel. wł.) Wobec tego, że walki w Macedonii toczą się na całej linii, panuje tu przekonanie, że rząd serbski będzie uważał postąpienie Bułgarów za *casus belli*. **Serbia i Bułgarya od rana 30 czerwca b. r. znajdują się faktycznie w stanie wojennym.** Panuje tu ogromne wzburzenie. **O Rumunii pisma tutejsze nie wspominają ani słowa.**

Aresztowanie serbskiego posła?

Belgrad. (Tel. wł.) Rozeszły się tu pogłoski, że wracający z Sofii do Belgradu poseł belgradzki **Spalajkowicz został w Carybrodzie przez Bułgarów aresztowany.**

Flota rosyjska w pogotowiu.

Belgrad. (Tel. wł.) Twierdzą tu, że **flota rosyjska stoi pod parą, aby wyruszyć do Warny.**

Koncentryczny atak Serbów.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Reichspost“ donosi ze Sofii, że **cała dolina Wardaru i Brjegalnicy jest obecnie terenem walk.** Wczoraj rozpoczął się **koncentryczny atak Serbów na stanowiska bułgarskie pod Isztip.** Serbowie chcieli przejść przez most na Wardarze w odległości 3 klm. na północ od Czifliku. Równocześnie podjęto atak od strony Kratowa i Egri Palanka. Na tej linii przyszło wczoraj do **gwałtownej walki pod Sultan Tepe i Zletowo.** Zacięte walki toczyły się też wczoraj koło Gudowo na północ od Gewgeli; miały one na celu przeszkodzić posuwaniu się Bułgarów w formie klina pomiędzy stanowiska wojsk serbskich i greckich, zmierzającemu do **rozdzielenia tych wojsk.** Ataki serbskie jednakże się nie powiodły, bo Bułgarzy podjęli silne kontrataki i **rozbili Serbów,** poczem **centrum bułgarskie posunęło się naprzód** i osiągnęło znaczne korzyści strategiczne, a przedewszystkiem rozdzielenie Greków od Serbów, tak, że **obie te armie straciły pomiędzy sobą czucie i komunikacyę.**

Walki trwają dalej.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Reichspost“ donosi ze Sofii, że na całej linii **od wybrzeży Morza Egejskiego, aż do doliny Wardaru toczą się walki,** prowadzone z wielką zaciętością. Ataki Serbów zmierzały do przełamania bułgarskiego centrum. Grecy chcieli odrzucić wojska bułgarskie na północ i zniszczyć kolej ze Seres do Dramy. Bułgarzy jednak opanowali dolinę Drawis **i odparli Greków. Walka,** prowadzona na linii 15 klm. długiej, **była nadzwyczaj krwawą. Grecy zostali rozbici** i cofnęli się na całej linii. Na ataki Serbów pod Isztip odpowiedzieli Bułgarzy kontratakiem. **Walki koło Isztipu trwają dalej.** Wogóle **Bułgarzy zwyciężają na całej linii.**

Do czego dążyli Serbowie.

Sofia. (Tel. wł.) Bułgarski sztab jeneralny jest zdania, że Serbowie i Grecy działali na podstawie wspólnego planu. Bułgarzy twierdzą, że **Liga wojskowa serbska** chciała przez te walki **stworzyć fakt dokonany, aby zapobiedz sądowi rozjemczemu.** Grecy przyłączyli się do tej akcyi, bo obawiali się, że pozostaną osamotnieni.

Bułgarzy zwyciężają wszędzie.

Ateny. (Tel. wł.) Wojska bułgarskie rozpoczęły **atak na całym froncie.** Przeszły przez strefę neutralną, ustanowioną między wojskami greckimi a bułgarskimi **i zajęły już Gewgeli.**

Wiedeń. (Tel. wł.) Wojskowy referent „N. Fr. Presse“ stwierdza, że w walki niedzielne i wczorajsze w Macedonii zaangażowane były oddziały wojsk po 20.000 ludzi. **Wojska bułgarskie oddzieliły już armię grecką od serbskiej** i mogą **zniszczyć całą kolej z Ueskuebu do Salonik.**

Nie atakować, tylko się bronić.

Sofia. (Tel. wł.). Główna kwatera bułgarska wydała rozkaz, **aby Bułgarzy tylko odpowiadali na ataki,** a sami nikogo nie atakowali. Rząd na wczorajszej Radzie ministrów zaprotestował przeciw podjęciu przez Serbię i Grecyę kroków wojennych i protesty wysłał do Aten i do Belgradu. Prawdopodobnie też rząd **bułgarski opublikuje tajny traktat, między Serbią a Bułgaryą** bez względu na to że Serbia ogłoszenia go sobie nie życzy.

»Chcą wojny, to ją będą mieć«.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Reichspost“ ogłasza rozmowę swego korespondenta sofijskiego z jednym z członków gabinetu Danewa. Minister ten oświadczył: Teraz nadchodzi chwila, kiedy do **głosu przyjdzie miecz.** Cierpliwość Bułgaryi już się wyczerpała. Cały świat musi przyznać, że Bułgarya prowadziła politykę pokojową, nawet wbrew nastrojowi swojej armii. **Serbia i Grecya chcą wojny, więc będą ją mieć.**

Sofia. (Tel. wł.) Dziennik urzędowy „Mir“ przypomina, że 65 dni minęło od czasu, gdy Bułgarzy prosili o sąd rozjemczy, a 25 dni od czasu, gdy Serbowie z tą prośbą wystąpili. Mimo to Serbowie nie chcą pokoju w Macedonii. Odpowiedzialność za wszelkie wypadki spada na Serbów. Nikt nie może żądać od Bułgaryi, aby dalej była cierpliwą.

Manifest króla i narodu do króla

Sofia. (Tel. wł.) Dzienniki ogłaszają **wezwanie króla Ferdynanda do obywateli.** W wezwaniu tem oświadcza król, że cała **odpowiedzialność za wojnę,** która wybuchnie **spadnie na dawnych sprzymierzeńców.**

Równocześnie obywatelstwo wystosowało prośbę do króla, aby **dał rozkaz, by armia bułgarska weszła do Macedonii,** przepędziła burmistrzujących tam rabusiów i uwolniła prześladowany naród bułgarski od najeźdźców. Bóg i sprawiedliwość jest po stronie Bułgaryi. Pod tym znakiem Bułgarya musi zwyciężyć.

Specyalne misye.

Sofia. (Tel. wł.). Dzienniki donoszą, że przywódcy opozycyi udadzą się w specyalnych misyach zagranicę. Tonczew wyjedzie do Bukaresztu, Madiarow do Paryża, Genadiow do Wiednia.

„Bułgarzy zadziwią świat cały“.

Wiedeń. (Tel. wł.) Korespondent „Reichspost“ rozmawiał z obrońcą Adryanopola Szukri paszą, znajdującym się w niewoli bułgarskiej, o sytuacyi. Szukri pasza oświadczył, że na wypadek wojny, świat cały zdziwi się, taki wspaniały tryumf odniesie armia bułgarska.

Austya i Włochy po stronie Bułgaryi.

Rzym. (Tel. wł.) Dziennik „Perseveranza“ pisze: Jest rzeczą naturalną, że **Bułgarya będzie graniczyć z Albanią.** Bułgarya nie dąży do opanowania wybrzeża adryatyckiego. Interes Austro-Węgier jest w tej sprawie identyczny z interesami Włoch.

Abdykacya króla Pi otra?

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. W. Tagbl.“ przynosi z Belgradu pogłoskę o mającej niezadługo nastąpić **abdykacyi króla Piotra** na rzecz następcy tronu. Wczoraj wieczorem następca tronu Aleksander przybył specyalnym pociągiem do Belgradu, a wszystkie dzienniki belgradzkie doniosły o tem w sposób ostentacyjny. **Król Piotr oświadczył, że nie dopuści do bratobójczej wojny z Bułgaryą.** Nie jest więc wykluczonem, **że wobec rozwoju wypadków, złoży koronę.**

Salonika w rękach Greków.

Ateny. Aj. ateńska donosi: Z powodu ataku Bułgarów dokonanego bez wypowiedzenia wojny na całej linii greckiej *rząd wezwał znajdujące się w Salonikach wojsko bułgarskie, aby w przeciągu godziny wydało [illegible]* Gdy wojsko bułgarskie po upływie tego [illegible]nu broni nie wydało, *otwarto ogień,* który [illegible]cze trwa.

Ateny. 1 lipca. Aj. ateńska donosi: *Garnizon bułgarski w Salonikach poddał się władzom greckim.*

...ju.

Z Białej.

(*Od naszego korespondenta*).

Nowy napad Niemców na polskie dzieci. W ubiegłym tygodniu urządziła polska ... w Bystrej, koło Białej wycieczkę na szczyt ...y Klimczok. Kiedy polskie dzieci zabawiały się na urządzonej tam huśtawce, nadeszła niemiecka wycieczka dzieci z Kamienicy prowadzona przez nauczycieli.

Nauczyciele Niemcy na widok polskich dzieci ...olskiej mowy popadli w pruską wściekłość. ...dzili polskie dzieci w ordynarny sposób ...miejsca zabawy, a mniej lękliwych bili po ...arzy tak, że paru chłopców opuchło.

Bohaterstwo niemieckich nauczycieli podnosi ... ten fakt, że wycieczką polską kierowała bezbronna nauczycielka. Nauczyciele ci pochodzili ze śląskiej wioski Kamienicy.

Brutalność kulturträgerów niemieckich przechodzi już wszelkie granice. Rozpiera ich gościnność polska. Niemcy włóczą się tłumnie po polskich górach.

25-letni jubileusz kat. Stowarzyszenia rękodzielników w Białej święcono uroczystym obchodem w ubiegłą niedzielę. Mimo słotnego czasu przybyło na uroczystość wiele gości ze Śląska i Galicyi.

Już o godz. 10 wyruszył pochód z placu Józefa do kościoła parafialnego na nabożeństwo. Podniosłe kazanie wypowiedział do zgromadzonych gości i parafian ksiądz profesor Hanuszek z Krakowa.

Po nabożeństwie odbyło się zgromadzenie w hotelu pod „Czarnym orłem“. Ks. dr Domasik, obecny prezes katolickiego stowarzyszenia rękodzielników w Białej zagaił uroczyste zebranie gorącem przemówieniem, oddając cześć twórcom stowarzyszenia i podnosząc ważniejsze prace i chwile z 25-letniej działalności.

Z grona członków założycieli dożyło do jubileuszu tylko trzech członków tj. p. Micherdziński K., p. Bizoń i p. Śledziński, tym wzęczył ks. prezes na zgromadzeniu srebrne medale pamiątkowe.

Po przemówieniach prezesa „Sokoła“ miejscowego, dyrektora składnicy towarowej i delegata „Przyjaźni“ z Żywca, wygłosił dyr. p. Stein przemówienie na temat znaczenia i doniosłości organizacyi zawodowej wśród rękodzielników.

Telegramy gratulacyjne nadesłał ks. arcybiskup Bilczewski ze Lwowa i Zarząd Główny T. S. L. z Krakowa.

Wieczorem odbyło się pod „Czarnym orłem“ przedstawienie amatorskie. Amatorzy rękodzielnicy odegrali bardzo udatnie „Przekupkę warszawską“, utwór w 4 aktach. Udział publiczności na przedstawieniu był liczny. Po przedstawieniu odbyła się zabawa z tańcami.

Cała uroczystość wywarła jak najlepsze wrażenie i świadczyła wymownie, że nasz stan rękodzielniczy podnosi się szybko, a specyalnie w Białej zajmuje dziś poważne stanowisko społeczne i narodowe.

Kino-Lux zawiesiło przedstawienia na krótki czas celem uzupełnienia pewnych braków natury technicznej. Fakt ten daje sposobność dziennikom niemieckim do przedwczesnej radości z powodu rzekomego upadku przedsiębiorstwa, które mogło stać się konkurencyą dla Kino-teatru miejskiego w Białej. Sądzimy, że ten się śmieje najlepiej, który śmieje się na ostatku. Gdyby nawet Kino-teatr Lux nie utrzymał się w Białej, to znaczyłoby to tylko, że bardzo niepewną przyszłość ma także miejski Kino-teatr w Białej, który właśnie z ogromnym nakładem kosztów buduje się przy placu straży ogniowej.

Egzamin dojrzałości w prywatnem gimnazyum nauczycielskiem męskiem T. S. L. w Białej odbył się w dniach 24—26 bm. pod przewodnictwem p. radcy dworu Bolesława Baranowskiego. Za dojrzałych uznani zostali następujący abiturenci:

Adamczyk Władysław (z odzn.), Chowaniec (z odzn.), Drewniak Jan, Dzień Władysław, Firlejczyk Józef, Goryl Józef, Kubala Franciszek, Kubica August, Kubica Jan, Łaszczok Jan, Łukoś Antoni, Nardelli Rudolf (z odzn.), Rejdych Józef, Suchoń Władysław, Szczotka Józef, Waligóra Roman. Do egzaminu poprawczego przeznaczono jednego ucznia. Nie reprobowano nikogo.

Strejk u Schanzera zakończony zwycięstwem. Po dwutygodniowem strejku podejmują robotnicy w fabryce Schanzera na nowo pracę. Nie jako pokonani, nie jako złamani wracają do swej pracy, lecz jako zwycięzcy. Bo chociaż przebieg walki był spokojny, chociaż nie przychodziło do starć ostrzejszych, walka sama była niezmiernie ciężką. Kto zna fabrykę Schanzera, ten wie, co znaczy walka w tej fabryce. A jednak wychodzą robotnicy zwycięzcami. Różnica między dawną a obecną płacą jest ta, że płace przedtem była dzienną, zaś obliczenie płacy obecnej oparte jest na zasadzie akordów. Robotnikom jednak został zagwarantowany zarobek minimalny podwyższony w stosunku do dziennego zarobku dawnego o 10 hal. dla starszych robotników, a o 6 hal. dla młodszych. Zadowoleni ze swego zwycięstwa wrócili robotnicy do fabryki.

Ale jeżeli udało się krok naprzód robotnikom szanzerowskim postąpić, to mają oni to do zawdzięczenia organizacyi zawodowej, a więc swojej solidarności i świadomości klasowej. Tylko dzięki sprężyseej i silnej organizacyi mogą się poszczycić ci robotnicy jednym więcej zwycięstwem, jedną więcej poprawą swego własnego bytu.

Pożar młyna. Z Tarnowa donoszą nam: W niedzielę w nocy spłonął doszczętnie młyn parowy, własność spółki mieszczańskiej. Pożar wybuchł w środku zabudowań, wskutek czego długo nie był widoczny, dopiero po chwili ujrzano łunę w promieniu kilku kilometrów. Straż miejska zlokalizowała ogień. Szkoda wynosi kilkadziesiąt tysięcy koron, gdyż spłonęła również wielka ilość zboża oddanego do mielenia, jak również wszelkie urządzenia wewnętrzne. *Beta.*

Teatr artystyczny za dni parę kończy sezon w Krynicy-zdroju, gdzie oklaskiwany był serdecznie i udaje się do Szczawnicy zaproszony przez dyrekcyę na sezon główny (lipiec-sierpień). Po drodze teatr artystyczny wstąpi do Nowego Sącza na parę przedstawień. Na ostatnie występy teatru w Krynicy udaje się cała publiczność pragnąc w ten sposób zaznaczyć szczerą sympatyę jaką żywi dla kierownika i całego artystycznego zespołu.

Strzały do pociągu. Do pociągu Nr. 97 przejeżdżającego w nocy dnia 27 bm. przez stacyę Brzeźnica, dano kilka strzałów rewolwerowych. Jedna z kul przeleciała ponad głową konduktora prowadzącego pociąg, druga zaś koło tutejszego funkcyonaryusza kolejowego Fr. Pamuły. Zarząd stacyi wkrótce stwierdził, że strzały te padły z rewolweru niejakiego Szymona Ebla byłego szynkarza w Brzeźnicy, a żandarmerya fakt ten stwierdziła i odebrała rewolwer sprawcy strzałów. Zarządzone dochodzenie zapewne wyjaśni, w jakim celu strzelał on do pociągu.

Upaństwowienie kopalni węgla w Brzeszczu.

W ostatnich dniach zakupił rząd na własność państwa gwarectwo węglowe Brzeszcze, położone w zagłębiu krakowskim za cenę 12 milionów koron od dotychczasowego właściciela dr. Alfreda de Porada-Rapoporta. Węgiel z kopalni Brzeszcze będzie służył do przedsiębiorstw państwowych. Zakupno kopalni Brzeszcze przez rząd jest jak się zdaje początkiem wielkiej akcyi, zmierzającej do upaństwowienia kopalń węgla i dlatego posiada doniosłe znaczenie.

A. CONAN DOYLE.

Urim i tummim.

5 (Ciąg dalszy).

— A służba pańska?

— Służba ma mieszkanie zupełnie oddzielne.

— To się istotnie bardzo zagadkowo przedstawia — zauważył inspektor. — Jednakże, według zdania pana Pierois, nie stała się tu żadna właściwa szkoda.

— Przysiądz mogę, że te kamienie prawdziwe i nie fałszowane.

— Jeżeli tak, wypadek ten nosi tylko charakter złośliwego uszkodzenia. Mimo to radbym bardzo zbadać szczegółowo budynek i przekonać się, czy nie znajdę gdzie śladu, któryby wskazał, kimby mógł być ten gość nieproszony.

Badanie jego trwało cały ranek. Było staranne, było prowadzone inteligentnie; ostatecznie jednak nie doprowadziło do niczego. Wykazał nam, że były dwa możliwe wejścia do muzeum, których nie braliśmy w rachubę. Jedno, prowadzące z piwnicy przez drzwi w podłodze korytarza, Drugie przez górne okno strychowe właśnie ponad tą salą, do której wdarł się ów intruz.

Ponieważ jednak ani na strych, ani do piwnicy dostać się nie było można inaczej, jak będąc już w obrębie miejsca, zamkniętego drzwiami, przeto nie miało to w tym wypadku praktycznego znaczenia; zresztą powłoka kurzu, leżącego na strychu i w piwnicy, dowodziła, że nikt tamtędy nie chodził. Ostatecznie tedy staliśmy tam, gdzie na początku, nie mając najmniejszej wskazówki, kto, jak i dlaczego oprawę czterech klejnotów ruszał i uszkodził.

Mortimerowi jedno już tylko pozostawało i to też uczynił. Pozostawiając policyi dalsze bezowocne poszukiwania, poprosił mnie, bym mu towarzyszył w odwiedzinach u profesora Andreasa. Wziął ze sobą obydwa listy i postanowił otwarcie wypowiedziawszy swe przekonanie, że poprzednik jego jest autorem anonimowego ostrzeżenia — zapytać go, na jakiej podstawie tak dokładnie przewidział fakt, który zaszedł istotnie?

Profesor mieszkał w małej willi na Upper Norwood — jednakże służąca oświadczyła nam, że niema go w domu. Widząc nasze zawiedzione twarze, zapytała, czy nie chcielibyśmy rozmówić się z Miss Andreas — poczem wprowadziła nas do skromnego saloniku.

Wspomniałem już, że profesor miał córkę, bardzo piękną pannę. Była to wysoka i pełna wdzięku blondynka, o prześlicznej cerze matowej, delikatnej, jak płateczki róży. Zaledwie jednak weszła do pokoju, zauważyłem z przykrością, że przez te dwa tygodnie niezwykle się zmieniła. Młoda jej twarzyczka zapadła, na jasnych oczach zaciężyła troska.

— Ojciec wyjechał do Szkocyi — oświadczyła nam. — Wydaje się zmęczony i ma wiele kłopotów. Dopiero wczoraj wyjechał.

— I pani także wydaje się zmęczona — zauważył mój przyjaciel.

— Tak jest — martwiłam się bardzo stanem mego ojca.

— Czy może mi pani dać obecny adres ojca w Szkocyi?

— I owszem — pojechał do brata; jego adres Dawid Andreas, proboszcz w Arram Pillas, Ardrossan.

Ward Mortimer adres zanotował i wyszliśmy, nie wspominając o celu naszej wizyty.

Wieczorem w Belmore Street powiedzieliśmy sobie, że nie posuniemy się ani na krok dalej. Jedyną naszą wskazówką był list profesora. Przyjaciel mój postanowił wyruszyć do Ardrossan zaraz nazajutrz i dotrzeć znaczenia tego anonimowego listu. Tymczasem zaszedł zwrot, który pokrzyżował nasze plany.

Bardzo wcześnie następnego ranka obudziło mnie pukanie do drzwi mojej sypialni. Był to posłaniec z karteczką o Mortimera.

— „Przybywaj“ pisał — sprawa staje się coraz bardziej zagadkowa“.

Posłuchałem wezwania i pospieszyłem do mego przyjaciela. Zastałem go krążącego w poroszeniu po centralnej sali, stary zaś żołnierz, stróżujący w muzeum, stał po żołniersku, w kącku.

C. d. n.

Księgarnia katolicka

Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie, 9 plac Maryacki, róg Rynku głównego Telefonu N.1308. urządziła w swym lokalu osobne oddziały

1° SZTUKI

w którym ma na sprzedaż obrazy olejne, akwarele, oryginały znakomitych artystów naszych i obcych.

2° STAROŻYTNOŚCI

obejmujące meble stylowe, broń starożytną, szkło porcelanę polską (Korzec, Baranówka), a także obcą (Sèvres, saską staro-wiedeńską, i angielskie i Wegwood'y), miniatury, sztychy angielskie i francuskie, bronzy, zegary i zegarki, majoliki, emalio, przedmioty ze złota, srebra i t. p. oraz monety i medale polskie. Przyjmuje w komis kupuje chętnie wszystko, co się odnosi do tych działów.

Tamże sprzedaje się kartki korespondencyjne zwykłe po 4 hal. zagraniczne po 9 hal. 367b

ŚLUBNE

Obrączki złote wykonuje najtaniej, oraz posiada gotowe na składzie (za grawirowanie tychże nic nie liczy) 394

S. Żołdani jubiler Kraków, Mikołajska 28.

Czy kocha?

pan żonę, to zamówić broszurę o odkryciu dra Müllera: „Zabezpieczenie przed liczną rodziną“, bez tak szkodliwych i niepewnych środków. — Zupełny przewrót. — Senzacya! 50 h. markami z dyskr. przesyłką. Instytut „Stella“ we Lwowie, 228 fach poczt.

Dom nowy murowany

o sześciu ubikacyach, dużej piwnicy, stajni oraz jedna morga pola w Rudawie w bardzo ładnem położeniu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wincenty Wcisło, stolarz w Tęczynku, koło Krzeszowic. 658

Z powodu

zwinięcia Restauracyi w Hotelu Saskim są rozmaite stare wina, jak również i koniaki po cenie własnego kosztu do sprzedania. Oraz różne meble 653

5 halerzy

kosztuje pocztówka, by zamówić sobie mój najnowszy główny katalog z 4000 rycin pożytecznych przedmiotów użytkowych i odpowiednich okolicznościowych podarków w wielkim wyborze. Katalog ten wysyła się każdemu darmo i opłat. C. i k. nadworny dostawca

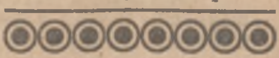
JAN KONRAD

Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 2487 (Czechy).

Prawdziwo niklowe zegarki K 4·20, 5·— i wyżej. Niklowe budziki K 2·90. Harmonio K 5·—. Skrzypce K 5·80. Rewolwery K 8·—. Wysyłka za zaliczką albo poprzedniem nadesłaniem należytości: Bez ryzyka! zamiana dozwolona lub Zwrot pieniędzy. 478

Kuchnia domowa!

Panowie, przyzwyczajeni do domowej, zdrowej i smacznej kuchni, zechcą zgłosić się na ulicę Zieloną l. 4 II p.



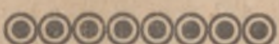
Sławne z dobroci Cukry deserowe

poleca 633

Józef Siermontowski

KRAKÓW

ULICA BRACKA.



Zjednoczone Towarzystwo żeglugi parowej

AUSTRO-AMERYKANA

Specyalna nowa linia TRYEST-KANADA

Specyalna nowa linia TRYEST-KANADA

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi wprost do portów kanadyjskich, do Półn. i Połudn. Ameryki, i t. d.

Następne odjazdy do Kanady okrętami:

„Canada“ 19 lipca wprost do Quebec w Kanadzie.
„Polonia“ 16 sierpnia „ „ „ „
„Canada“ 20 września „ „ „

Informacyi udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

KRAKÓW: Jeneralna Ajencya (GOLDLUST i Ska) Lubicz 7. naprzeciw dworca kolei.
jakoteż wszystkie podlegające jej prowincyonalne, ajencye następnie
LWÓW: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, Grodecka 93.
TRYEST: Dyrekcya Austro-Amenykany, Via Molin Piccolo 2.
WIEDEŃ: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, I. Kärtnerring 7.
„ Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, II. Kaiser Josefstr. 36 oraz
„ Jeneralna Ajencya Austro-Amerykany, SCHENKER i Ska. 108

KAWIARNIA i BAR „ELITE“

w Krakowie, ul. Grodzka L. 42.

— Pierwszorzędny lokal w tych dniach otwarty. —

Salonowy kwartet artystyczny. — Wspaniałe, stylowe urządzenie sal i gabinetów. W Barze nowoczesne napoje, sporządzone przez specyalnego mixera z Londynu! — **Ceny przystępne.** Nie opłaca się wstępu do lokalu. Wyborne potrawy i napoje. — Piwo pilznenskie.

627 O łaskawe poparcie uprasza

S. HABER, właściciel.

RZĄDOWO UPRAWNIONA

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy l. 4.

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające Składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franko. 12

SZKOŁA BUCHALTERYI

Stanisława BURNATOWICZA

w Krakowie, ul. Floryańska L. 55, I. p. Tel. 2113.

przygotowuje do praktycznego **egzaminu z buchalteryi kupieckiej** pojed. i podw., składanego **w Akademii handlowej w Krakowie** i do teoretycznego egzaminu z **rachunkowości państwowej i buchalteryi kupieckiej** pojed. i podw., składanego w c. k. **Namiestnictwie we Lwowie. Nowe kursa rozpoczną się dnia 10 września 1913.** Wpisy na oba powyższe kursa przyjmuje moje **BIURO BUCHALTERYJNE** ul. Floryańska L. 55, l. piętro, telefon Nr. 2113. — Biuro buchalteryjne sporządza bilanse, zakłada nowe i przerabia niedokładne księgi handlowe i przyjmuje wszelkie prace w zakres buchalteryi wchodzące pod dyskrecyą za bardzo niską opłatą. — **Moja SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH** uczy pisania na maszynach, pomnażania pism na maszynach różnych systemów.

Stanisław Burnatowicz

Nauczyciel buchalteryi, kwieskow. c. k. urzędnik rachukowy, sądowy lustrator Stowarzyszeń zarobk. i gospod. Zaprzysiężony znawca ksiąg handlowych, spraw rachunkowych i kasowych przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, były dyrektor banku. 328

Elektro-motorowa fabryka wędlin

Andrzej Różycki

Kraków, Sławkowska 22.

Poleca znakomite młode szynki, boczki, karczki, kiełbasy polędwicowe, krajane i siekane, słonina i smalec polski. — Do sklepów znaczny opust. **Wysyłki za pobraniem odwrotnie.** 383

Miód

pszczelny patoka, deserowy, lipowy kuracyjny, rarytas miodoborów z własnej pasieki w 5 kg. blaszankach za **6·00 K** wysyła **Tomasz ROCZKOWSKI w Podhajcach.** 550

W pierwszej konces. przez c. k. Namiestnictwo

SZKOLE KROJU i SZYCIA

przy ul. św. Krzyża l. 7

dla niezamożnych pań i panienek, również dla pań urzędniczek, nauczycielek, i seminarzystek życzących najdokładniej wyuczyć się kroju zacznie się 2 lipca **za zniżoną opłatą kurs wakacyjny** najtańszego francuskiego kroju, systemu Worth'a. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 12 i od 3 do 6 popoł. 638

Przy zakupnie towarów prosimy powoływać się na nasze inseraty.

Gdzie mieszkać i jadać !!należy w Krakowie!!

HOTELE.

Z nowoczesnemi wygodami

Hotel „CITY“

Kraków, ul. św. Gertrudy 28.

Pokoje od 3 koron za dobę.

CUKIERNIE.

CUKIERNIA

JANA MICHALIKA

Kraków, Floryańska 45.

rendes-vous świata artystyczno-literackiego.

KAWIARNIE.

JAN BISANZ

Filia Kawiarni

KRAKÓW, PLANTY, vis à vis Pałacu Biskupiego

Telefon Nr. 2407.

KAWIARNIA i RESTAURACYA

„WIELKI KRAKÓW“

— — przy placu Szczepańskim na Plantach. — —
— — Codziennie koncert muzyki wojskowej. — —

MLECZARNIE.

W Parku dra Jordana.

RESTAURACYE.

K. NOREK i Sp.

KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 31

poleca kuchnię domową oraz bufet obficie zaopatrzony.

WŁ. HAJTO

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 19, poleca kuchnię domową oraz zimne i ciepłe przekąski. Mleczarnia w parku dra Jordana.

Restauracya Hotelu **„MONOPOL“**

wydaje śniadania, obiady i kolacye. W każdy piątek ryba po żydowsku. — Gabinety do zebrań towarzyskich. KRAKÓW, ul. Gertrudy L. 6.

Można się uśmiać do rozpuku

za 70 hal. czytając za 70 hal.

TOM ZBIOROWY

HUMORYSTY

zawiera:

MONOLOGI Aroncia Gajera, Kantka Szmaciarza, Panny Stefci

KUPLETY Goga, Pisarza gminnego, Przyjaciela domu, Falbie, Incognito, Całus do razy trzech

Z kajetu 16-letniej Zosi. Groch z kapustą. Słownik kieszonkowych andrusów oraz 48 ilustracyi,

Wysyła tylko za nadesłaniem 70 hal. porto opłatnie.

Wydawnictwo „Senzacya“, Kraków, Zielona 7|n.

Kupcy przez ogłaszanie się w „Nowinach“ odnoszą korzyści.—

Wydawca: Krakowskie Tow. wydawnicze. Odpowiedzialny i naczelny redaktor Ludwik Szczepański. Drukiem Aleksandra Rippera w Krakowie